

Sygn. akt I C 231/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 czerwca 2015 roku

Sąd Rejonowy w Kłodzku Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Daria Ratymirska

Protokolant Daria Paliwoda

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 9 czerwca 2015 roku w Kłodzku

sprawy z powództwa M. O. (1) i K. K. (1)

przeciwko P. w W.

o zapłatę kwot 48 000 zł i 60 000 zł

I. zasądza od strony pozwanej P. w W. na rzecz powódki M. O. (1) kwotę 30.000 (trzydzieści tysięcy) złotych z odsetkami ustawowymi od dnia 5 lutego 2014 roku do dnia zapłaty;

II. zasądza od strony pozwanej P. w W. na rzecz powódki K. K. (1) kwotę 30.000 (trzydzieści tysięcy) złotych z odsetkami ustawowymi od dnia 6 kwietnia 2014 roku do dnia zapłaty;

III. oddala powództwo w dalszej części;

IV. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki M. O. (1) kwotę 1.119,82 zł, tytułem zwrotu kosztów procesu;

V. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki K. K. (1) kwotę 87,90 zł, tytułem zwrotu kosztów procesu;

VI. postanawia sięgnąć z roszczenia zasądzonego w pkt I wyroku kwotę 91,71 zł na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kłodzku, tytułem kosztów sądowych;

VII. nakazuje stronie pozwanej uiścić na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kłodzku kwotę 3.234,92 zł, tytułem kosztów sądowych.

Sygn. akt I C 231/14

UZASADNIENIE

Powódki M. O. (1) i K. K. (1) wniosły o zasądzenie od P. kwot 48.000 zł i 60.000 zł (k-174) wraz z odsetkami ustawowymi i kosztami procesu, tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w związku ze śmiercią E. K. – ojca i męża powódek, poniesioną na skutek wypadku komunikacyjnego z dnia (...), którego sprawca ubezpieczony był od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w b. towarzystwie (...). Powódki wskazały, że zgłosiły szkodę w pismach z dnia 17.10.2013r. i 6.03.2014r., wzywając do zapłaty zadośćuczynienia w kwotach po 80.000 zł, jednakże (...) S.A., które likwidowało szkodę, jako korespondent ds. roszczeń, odmówiło zapłaty. Żądane kwoty, tytułem zadośćuczynienia, zostały zgłoszone przez powódki z uwzględnieniem 40% przyczynienia się zmarłego do powstania szkody, gdyż w chwili wypadku poszkodowany jechał rowerem pod wpływem alkoholu i nie ustąpił pierwszeństwa, włączając się do ruchu.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów postępowania. Zarzuciła, że przed 3 sierpnia 2008r. Kodeks cywilny nie przewidywał zadośćuczynienia z tytułu śmierci osoby bliskiej na skutek uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, a w ocenie strony pozwanej, więzi rodzinnych nie można uznać za dobro osobiste człowieka, ponieważ dobro to ma być osobiste, a zatem skupione w człowieku, tym samym pojęcie to nie obejmuje strefy zewnętrznej, w tym interakcji z innymi osobami. Jej zdaniem, wątpliwe jest również objęcie tym terminem emocji i uczuć, kierowanych ku innym osobom, nie zaś, jak w przypadku czci, ku samemu sobie. Strona pozwana wskazała, że jej zdaniem, w zestawieniu z przepisami, dotyczącymi odpowiedzialności zakładów ubezpieczeń, należy stwierdzić, że przepis art. 34 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych wskazuje śmierć, uszkodzenie ciała lub mienia, jako następstwa zdarzenia, wywołanego ruchem pojazdów i szkody będące efektem tych skutków, czyli konieczności przyznania renty, zadośćuczynienia za krzywdę, doznaną przez poszkodowanego, czy roszczeń, ujętych w przepisie art. 446 k.c., w brzmieniu obowiązującym do dnia 3 sierpnia 2008r. Zarzuciła ponadto, że roszczenia powódek są nieudowodnione, że nie wykazały istnienia pomiędzy nimi a zmarłym ojcem i mężem takiego rodzaju więzi, której zerwanie powodowałoby szczególnie krzywdę, przy czym roszczenia powódek są rażąco wygórowane.

Bezspornym było, że w wyniku postępowania likwidacyjnego, prowadzonego przez (...) S.A., powódka K. K. (1) otrzymała kwotę 18 000 zł, tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej (na podstawie art. 446 § 3 kodeksu cywilnego) oraz zwrócono jej koszty pogrzebu męża w kwocie 4950 zł. Natomiast powódka M. O. (1), w dniu 26 marca 2004 roku, otrzymała kwotę 22 500 zł, tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej po śmierci ojca.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu (...)roku w wypadku drogowym poniósł śmierć E. K., ojciec powódki M. O. (1) i mąż powódki K. K. (1). Sprawca wypadku V. E., ubezpieczony był od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w b. towarzystwie (...). W chwili wypadku poszkodowany jechał rowerem, będąc pod wpływem alkoholu, i nie ustąpił pierwszeństwa, włączając się do ruchu, wjechał na jezdnię z pobocza, został potrącony przez samochód i w wyniku doznanych obrażeń poniósł śmierć na miejscu. Sprawca wypadku został skazany prawomocnym wyrokiem karnym za przestępstwo z art. 177 § 2 k.k. na karę dwóch lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonywania na okres trzech lat próby, po przyjęciu, że E. K. przyczynił się do zaistnienia wypadku, kierując rowerem w stanie nietrzeźwości.

Dowód:

- wyrok Sądu Rejonowego w Kłodzku z dnia 21 czerwca 2004 r. (k- 58 akt sprawy tut. Sądu o sygn. (...)).

W chwili wypadku powódka M. O. (1) miała (...)lat. Wdowa K. K. (1) miała (...)lat, przeżyła z mężem (...) lat, darzyła go miłością i zaufaniem, dawał jej poczucie bezpieczeństwa, wspólnie prowadzili gospodarstwo domowe, wychowywali dzieci, spędzali czas wolny, wakacje, szanowali się. Przed wypadkiem K. K. (1) była na rencie. Cała rodzina pozostawała na utrzymaniu zmarłego E. K., który pracował wówczas w zakładzie pogrzebowym, zaś po pracy pomagał w sąsiednim gospodarstwie swoich rodziców.

Dowód:

- zeznania świadka A. K. (k-157v., 168, protokół zeznań w charakterze strony w sprawie tut. Sądu sygn. akt(...), k-159)

- zeznania powódki M. O. (1) (k-168v., w charakterze świadka k-157v.-158);

- zeznania powódki K. K. (1) (k-158; protokół zeznań w charakterze świadka w sprawie tut. Sądu sygn. (...), k-161)

Zmarły miał jeszcze jedną córkę, młodszą, A. K., której prawomocnym wyrokiem z dnia 10 marca 2015r. Sąd Okręgowy w Świdnicy, w sprawie o sygn. akt (...), przyznał zadośćuczynienie w wysokości 25.000 zł, uwzględniając m.in. przyczynienie się poszkodowanego do wypadku w wysokości 40%.

Dowód:

- wyrok SO w Świdnicy z dnia 10 marca 2015r. (k-141 akt sprawy tut. Sądu sygn. (...)).

Nagła śmierć E. K. była dla powódki K. K. (1) przeżyciem traumatycznym. Powódka straciła w wypadku męża - osobę w pełni sił witalnych, aktywną, sprawną psychicznie i fizycznie. Wiąż powódki z mężem była silna, oparta na uczuciach miłości, lojalności, aprobaty, jej nagłe przerwanie stało się przyczyną cierpienia psychicznego, związanego z przeżywaniem poczucia straty, żalu, smutku, pustki, osamotnienia. Ponieważ na barkach męża powódki spoczywało wcześniej utrzymanie rodziny, jego odejście spowodowało załamanie się poczucie bezpieczeństwa materialnego domowników. Poza bolesnym przeżywaniu utraty męża, powódce towarzyszyło wrażenie bezradności i przeciążenia, związane z koniecznością wypełniania męskich obowiązków, utrzymywaniem posesji i domu. Konsekwencją śmierci męża powódki K. K. (1) była początkowo ostra reakcja na stres, a następnie żałoba niepowikłana. Żałoba, pomimo niekwestionowanego poczucia straty i cierpienia psychicznego, nie doprowadziła u powódki K. K. (1) do dekompensacji osobowości, załamania linii życiowej i wystąpienia zaburzeń psychicznych. Powódka, po (...) latach od śmierci męża, nie ujawnia objawów typowych dla żałoby powikłanej. Stan zdrowia psychicznego powódki jest zadowalający, aczkolwiek na jej nastrój, samopoczucie i poziom zadowolenia życia ujemny wpływ mają przewlekłe schorzenia somatyczne, jak niedoczynność tarczycy, alergii, astma, ślepotą lewego oka, lordoza i skolioza kręgosłupa, oraz uwarunkowania socjalno - ekonomiczne, jak trudna sytuacja finansowa. Choroba serca przeżyta przez powódkę w okresie dzieciństwa, trudna sytuacja materialna i wielodzietność w rodzinie, jak również schorzenia okresu dorosłości, których konsekwencją była niepełnosprawność, wypadnięcie z roli zawodowej i konieczność egzystencji na bardzo niskiej rencie, przyczyniły się do uformowania osobowości o powyżej przeciętnym poziomie neurotyzmu i lęku i jako cechy. Stres traumatyczny w postaci śmierci męża mógł przyczynić się do nasilenia podstawowych schorzeń powódki. Powódka nie ujawnia typowych dla żałoby powikłanej symptomów, w postaci obniżenia nastroju do stopnia depresji, niezadowolenia z życia, zgorzknienia, zazdrości, nieufności i nienawiści do ludzi, wycofania, cynizmu, iluzji wzrokowych, słuchowych lub czuciowo - dotykowych, związanych z osobą męża, poczucia, że nie w porządku jest żyć, gdy zmarła bliska osoba, unikania wspomnień o mężu. Powódka posiada poczucie satysfakcji życiowej - jest dość szczęśliwa, zadowolona z wielu rzeczy w swoim życiu, posiada poczucie kontroli, uważa, że życie jest satysfakcjonujące, jest zadowolona z tego, jaka jest, kocha życie i ludzi, dość łatwo jest jej zabrać się do czegoś, świat wydaje się jej piękny, czuje się ożywiona umysłowo i umiarkowanie zdrowa, większość minionych wydarzeń miło wspomina, czasem odczuwa radość i uniesienie, dość dobrze organizuje swój czas, cieszy ją kontakt z ludźmi, często poprawia innym humor, ma poczucie celu i sensu życia, często angażuje się i poświęca, dość często się śmieje, uważa siebie za osobą dość atrakcyjną. Linia życiowa powódki, po śmierci męża, nie uległa załamaniu. Jest osobą aktywną życiowo, pomocną, utrzymującą dobre relacje z członkami rodziny, kochającą wnuki, dbającą o własną powierzchowność, troszczącą się o dom i ogród, kultywującą swoje zainteresowania. Pomimo ciężkich przeżyć, nie utraciła wiary, nie oddaliła się od kościoła, potrafiła znaleźć względnie zadowalającą odpowiedź na dręczące żalobnika pytanie: "dlaczego mnie to spotkało?". Powódka w najtrudniejszym okresie ostrej żałoby otrzymywała wsparcie ze strony najbliższej, mieszkającej nieopodal rodziny. W późniejszym czasie nie odczuwała konieczności skorzystania z pomocy psychologa lub psychiatry. Na żadnym etapie żałoby nie pobierała leków psychotropowych. Pamięć o mężu, połączona z poczuciem żalu, smutku i tęsknoty wciąż trwa i prawdopodobnie będzie trwać przez całe życie powódki, niemniej jednak nie zakłóca jej funkcjonowania, nie wpływa ujemnie na jakość egzystencji. Wspomnienia powódki, związane z mężem, nie mają charakteru traumatycznego, są pozytywne, przepełnione ciepłem i miłością.

Dowód:

- opinia biegłego sądowego z zakresu psychologii M. G. (k - 247 i nast.);

- zeznania świadka A. K. (k-157v., 168, protokół zeznań w charakterze strony w sprawie tut. Sądu sygn. akt (...), k-159)

- zeznania powódki M. O. (1) (k-168v., w charakterze świadka k-157v.-158);

- zeznania powódki K. K. (1)(k-158; protokół zeznań w charakterze świadka w sprawie tut. Sądu sygn. (...), k-161).

Nagła śmierć ojca powódki M. O. (1) w dniu (...) roku skutkowałą wystąpieniem u powódki objawami ostrej reakcji na stres, po czym na objawy żaloby po stracie osoby najbliższej nałożyły się symptomy zaburzeń stresowych pourazowych o obrazie lękowo - depresyjnym, dając w efekcie tzw. żalobę traumatyczną. Zaburzenia te kwalifikuje się, jako psychopatologiczną reakcję organizmu w odpowiedzi na bezpośrednią ekspozycję ekstremalnym stresem w postaci sytuacji traumatycznej. Zaburzenia te zakłócały funkcjonowanie powódki. Objawy stresu pourazowego występowały u powódki przez około rok, manifestowały się zaburzeniami snu, obawami o przyszłość, problemami z koncentracją, trudnościami w uczeniu się, anhedonią, wycofaniem społecznym, unikaniem kontaktów. Po śmierci ojca powódka odczuła spadek bezpieczeństwa materialnego, bowiem to na nim spoczywało utrzymanie rodziny i zapewnienie finansowej stabilizacji. Brakowało jej również ojcowskie rady, wsparcia, pokrzepienia. Powódka zrobiła się nerwowa, bała się o przyszłość, obawiała się, czy sobie poradzą, gdyż matka miała niewielką rentę. Nadal brakuje jej ojca, mieli blisko, ciepłą relację. Ojciec jeździł z nią do lekarza. Ocenia go, jako człowieka dobrego, pomocnego, powszechnie lubianego. Bywa na jego grobie 2-3 razy w tygodniu. Bezpośrednio po śmierci ojca przeżywała kryzys wiary, który pokonała. Zastanawiała się, dlaczego ją to nieszczęście spotkało, dręczyło ją silne poczucie braku ojca. Do tej pory odczuwa tęsknotę za ojcem, która nasila się w momencie świąt, rocznicy śmierci, rocznicy urodzin. Często śnił jej się ojciec, były to dobre sny. Po śmierci ojca miała myśli, aby pójść za ojcem, pragnęła, by zabrał ją ze sobą, tęskniła za nim mocno.

Dzięki wsparciu ze strony rodziny, że wskutek aktywizacji mechanizmów obronnych osobowości, powódka wróciła do równowagi emocjonalnej bez uciekania się do pomocy psychologicznej i leczenia psychiatrycznego. Poznanie mężem 2004 roku stanowiło symboliczną granicę zakończenia żaloby traumatycznej, której objawy w formie resztkowej tłą się do chwili obecnej. Powódka wyszła za męża, urodziła dwoje dzieci, jest zadowolona ze związku, co wskazuje, że jej linia życiowa nie odbiega od normy dla kobiet w jej wieku. Śmierć ojca niewątpliwie zubożyła, zarówno w sensie materialnym, jak i emocjonalnym, życie powódki, oraz była przyczyną dojmującego poczucia straty, smutku, żalu, to jest uczuć reprezentowanych dla żaloby po zgonie osoby najbliższej. Aktualnie u powódki występują resztkowo objawy przebytych zaburzeń stresowych pourazowych, przede wszystkim w postaci znacząco odbiegającego od normy poziomu lęku, jako stanu i jako cechy. Jak wskazał biegły psycholog, tragiczna śmierć ojca spowodowała niejako wydrukowanie lęku w psychikę powódki. Powódka relacjonuje lęk antycypacyjny - obawia się, żeby dzieciom nie stała się krzywda, martwi się o męża, gdy później wraca z pracy. Występuje u niej tendencja do spadków nastroju i chwiejność afektu w ramach tzw. reakcji rocznicowych - sytuacje, nasuwające wspomnienia, związane z ojcem, łatwo wywołują płaczliwość. Występują u niej ponadto zaburzenia snu. Jak wskazał biegły, niska samoocena oraz podwyższony poziom neurotyzmu mogą, aczkolwiek nie muszą, wiązać się ze śmiercią ojca. W chwili tragicznego zdarzenia, powódka była (...) - letnią dziewczyną, której osobowość wciąż podlegała ukształtowaniu. Niemniej jednak powyższe uwarunkowania mogą być spowodowane nie tyle pojedynczym czynnikiem, ile interakcją traumatycznego doświadczenia, w postaci śmierci ojca, oraz trwającym od dzieciństwa schorzeniem, w wyniku którego występuje u niej niepełnosprawność, objawiająca się uciążliwym drżeniem rąk, jak również dokuczliwymi bólami kręgosłupa. Sytuacja życiowa powódki również nie sprzyjała formowaniu się wysokiej samooceny. Powódka miała problemy ze zdaniem matury, nie powiodło się jej na egzaminie na prawo jazdy, jedynie przez 3 miesiące pracowała, w chwili badania nie była zatrudniona, nie miała żadnych świadczeń, a perspektywę znalezienia pracy znacznie ograniczała niepełnosprawność i brak doświadczenia zawodowego. Rokowania na przyszłość biegły określił jako dość pomyślne, aczkolwiek z marginesem niepewności, z uwagi na skłonność do fazowego, rocznicowego nawracania objawów stresu pourazowego oraz wysoką lękliwość, jako cechę osobowości.

Dowód:

- opinia biegłego sądowego z zakresu psychologii M. G. (k - 253 i nast.).

- zeznania świadka A. K.(k-157v., 168, protokół zeznań w charakterze strony w sprawie tut. Sądu sygn. akt (...), k-159)

- zeznania powódki M. O. (1) (k-168v., w charakterze świadka k-157v.-158);

- zeznania powódki K. K. (1)(k-158; protokół zeznań w charakterze świadka w sprawie tut. Sądu sygn. (...), k-161).

Sąd zważył co następuje:

W niniejszej sprawie powódki dochodziły zapłaty zadośćuczynienia w związku ze śmiercią ojca i męża, E. K., która miała miejsce, na skutek wypadku komunikacyjnego z dnia (...), na podstawie art. 448 k.c. Poza sporem było, że pozwane P. w W.ma legitymację procesową bierną.

Przedmiotem sporu było uprawnienie powódek do zadośćuczynienia, w sytuacji, gdy wypadek i śmierć ojca i męża powódek, miały miejsce przed wejściem w życie przepisu art. 446§4 k.c. Sporna była także wysokość zadośćuczynienia.

W doktrynie prawa wskazuje się na głęboki sens zadośćuczynienia przewidzianego dla osób najbliższych zmarłego, bezpośrednio poszkodowanego czynem niedozwolonym, upatrując jego korzeni w systemie prawa francuskiego i szwajcarskiego. Rozwiązanie to nie jest nowe w polskim systemie prawnym. Artykuł 166 kodeksu zobowiązań przewidywał, że w razie śmierci poszkodowanego wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, sąd mógł przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego lub instytucji, przez nich wskazanej, stosowną sumę pieniężną, jako zadośćuczynienie za doznaną przez nich krzywdę moralną. Po okresie wahań w tej kwestii i dyskusji w doktrynie, na gruncie obowiązującego prawa nie powinno podlegać wątpliwościom, że dochodzenie zadośćuczynienia przez powodów w świetle ustalonego w niniejszej sprawie stanu faktycznego ma moralne i jurydyczne uzasadnienie (tak: wyrok SN z dnia 5.10.2011r., IV CSK 10/11, OSP 2012/9/90, LEX 1217271).

Po wprowadzeniu art. 446 § 4 k.c. (ustawa z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. Nr 116, poz. 731, obowiązująca od dnia 3 sierpnia 2008r.), podstawę dochodzenia zadośćuczynienia za krzywdę, doznaną przed dniem 3 sierpnia 2008r., w następstwie naruszenia deliktem dobra osobistego, w postaci szczególnej więzi rodzinnej, łączącej powoda ze zmarłą, stanowi art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. Sąd podzielił stanowisko, wyrażone w orzeczeniach Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2010r. (IV CK 307/09), z dnia 22 października 2010r. (III CZP 76/10), z dnia 11 maja 2011r. (I CSK 621/10, LEX nr 848128), z dnia 13 lipca 2011r. (III CZP 32/11) i Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 27.04.2012r. (I ACa 281/12, LEX nr 1171322). Działanie sprawcy, które było przyczyną powstania skutku w postaci śmierci ojca i męża powódek, można uznać za działanie w stosunku do powódek – osób, których, na skutek tego zachowania, dobro osobiste zostało naruszone (dobro osobiste w postaci życia rodzinnego, więzi rodzinnej). Zachowanie sprawcy jest związane z pokrzywdzonymi jego czynem powódkami. Nie może być kwestionowane, że ten sam czyn niedozwolony może wyrządzać krzywdę różnym osobom. Źródłem krzywdy jest zatem czyn niedozwolony, którego następstwem jest śmierć. Naruszenie dóbr osobistych powódek (członków najbliższej rodziny) jest nierozzerwalnie związane ze zdarzeniem w postaci czynu niedozwolonego, jako jego konsekwencja. Krzywdą powódek jest naruszenie dobra osobistego, poprzez zerwanie więzi emocjonalnej, szczególnie bliskiej w relacjach rodzinnych. Również zatem osoba dochodząca ochrony na podstawie art. 448 k.c. może być poszkodowana bezpośrednio i dochodzić naprawienia własnej krzywdy, doznanej poprzez naruszenie jej własnego dobra osobistego. W konsekwencji, ubezpieczyciel sprawcy czynu niedozwolonego (w niniejszej sprawie pozwane Biuro), zaistniałego przez dniem 3.08.2008r. (wprowadzenie art. 446§4 kc), w wyniku którego doszło do śmierci, posiada legitymację bierną w zakresie roszczeń, wynikających z naruszenia dobra osobistego najbliższych członków rodziny zmarłego. Sprawca może odpowiadać na podstawie art. 24§1 kc w zw. z art. 448 kc za szkody niemajątkowe, powstałe na skutek naruszenia dobra osobistego tych osób w postaci życia rodzinnego.

Śmierć poszkodowanego nie stanowi wystarczającej podstawy do żądania zadośćuczynienia za wyrządzoną w ten sposób krzywdę. Ochronie w istocie podlegają negatywne skutki w postaci naruszenia dobra osobistego spowodowanego śmiercią, o ile takie negatywne skutki obiektywnie wystąpią i będą uzasadniać przyjęcie krzywdy w wyniku tego powstałej. Sąd ma przy tym na uwadze wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 16 października 2012 roku, sygn. akt I A Ca 435/12, który wskazuje te z czynników, które mają decydujący wpływ na określenie rozmiaru krzywdy, są nimi: dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs

psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia (np. nerwicy, depresji), roli w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą, stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy i wiek pokrzywdzonego.

Przepis art. 448 k.c. przewiduje, że ten, czyje dobro osobiste zostało naruszone, może żądać odpowiedniej sumy zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Na tej podstawie kompensowana może być krzywda, a więc szkoda niemajątkowa, wywołana naruszeniem dobra osobistego, polegająca na fizycznych dolegliwościach i psychicznych cierpieniach pokrzywdzonego.

Na gruncie niniejszej sprawy, żądanie powódek zasądzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. było uzasadnione. Doszło bowiem do naruszenia dóbr osobistych powódek. Utrata męża i ojca, przez zawinione zachowanie sprawcy wypadku, stanowi naruszenie dobra osobistego, w postaci życia rodzinnego, więzi rodzinnej, a co za tym idzie, podlega wyrównaniu krzywdy przez zastosowanie art. 448 k.c.

W ocenie Sądu, zakres i stopień naruszenia dóbr osobistych powódek, mając na uwadze ustalony w sprawie stan faktyczny, uzasadniają przyznanie każdej z nich zadośćuczynienia pieniężnego w wysokości 50.000 zł. W dalszej części powództwo podlegało oddaleniu, a żądanie zapłaty, tytułem zadośćuczynienia, kwoty przekraczającej zasądzoną, należało uznać za wygórowane i nieadekwatne do rozmiarów krzywdy.

Jak wynika ze sporządzonych w niniejszej sprawie opinii biegłego psychologa oraz niekwestionowanych zeznań powódek i świadka A. K., nagła śmierć męża i ojca była dla powódek (osób młodych – (...)lat) przeżyciem traumatycznym. W wypadku nagle i niespodziewanie utraciły najbliższą osobę, będącą w pełni sił witalnych, aktywną, sprawną psychicznie i fizycznie głowę rodziny, która dotychczas dawała im poczucie bezpieczeństwa i miłości. Doszło do zerwania intensywnej więzi, łączącej je ze zmarłym, wystąpienia zaburzeń, będących skutkiem tego odejścia, poczucia osamotnienia i pustki. Wiąż powódek ze zmarłym była silna, oparta na uczuciach miłości, lojalności, aprobaty, a jej nagłe przerwanie stało się przyczyną cierpienia psychicznego, związanego z przeżywaniem poczucia straty, żalu, smutku, pustki, osamotnienia. Jak wyjaśnił biegły, nagła i niespodziewana śmierć bliskiej osoby w wyniku wypadku to stres traumatyczny o wyjątkowo dużej sile destrukcyjnego oddziaływania na psychikę człowieka. Stres ten ze swej natury jest nieprzewidywalny, dlatego też nie można się na niego nastawić ani w jakikolwiek sposób do niego przygotować. Stres traumatyczny narusza poczucie sprawiedliwości, przewidywalności i kontrolowalności zdarzeń w otaczającej rzeczywistości. Kiedy w tragicznych okolicznościach ginie bliska osoba, życie osoby, dotkniętej utratą, nigdy nie będzie już takie, jak przed nią. Ponieważ na barkach męża i ojca powódek spoczywało utrzymanie rodziny, jego odejście spowodowało załamanie się poczucie bezpieczeństwa materialnego domowników. Kiedy nagle umiera głowa rodziny i zarazem jej główny żywiciel, system rodzinny na pewien czas pogrąża się w chaosie, a jego członkowie tracą obowiązujące wytyczne postępowania. Pojawiają się doznania utraty poczucia bezpieczeństwa, zagubienia, przytłoczenia i bezradności. Sąd zarazem miał na uwadze, że na nastrój i samopoczucie powódek ujemny wpływ miały przewlekłe schorzenia somatyczne. Niemniej jednak oddzielenie psychicznych konsekwencji traumy od skutków schorzeń samoistnych i ciężkich przeżyć przy braku obiektywnych badań osobowości przedchorobowej, jest, jak wskazał biegły, niemożliwe. Stres traumatyczny w postaci śmierci osoby najbliższej mógł przyczynić się do nasilenia podstawowych schorzeń. Udokumentowany jest bowiem mechanizm tłumienia układu odpornościowego przez silny stres, w wyniku działania glikokortykoidów i innych hormonów stresu, co w efekcie prowadzi do pogorszenia stanu zdrowia, dotkniętej życiową tragedią, osoby. Jak stwierdził biegły, tragiczna śmierć ojca spowodowała niejako wdrukowanie lęku w psychikę powódki M. O. (1), wspomnienia, związane z ojcem, łatwo wywołują u niej płaczliwość i spadek nastroju. W chwili wypadku miała (...) lat a jej osobowość wciąż podlegała ukształtowaniu. Jednakże, dzięki wsparciu rodziny, powódka powróciła do równowagi emocjonalnej, wyszła za mąż, urodziła dzieci, jest zadowolona z rodziny. W przypadku powódki K. K. (1), pamięć o mężu, połączona z poczuciem żalu, smutku i tęsknoty wciąż trwa, jednakże aktualnie nie zakłca to jej funkcjonowania i nie wpływa ujemnie na jakość egzystencji. Miarkując zadośćuczynienie, Sąd miał zarazem na uwadze, że na rodzaj i intensywność przeżywanej straty miały wpływ osobnicze cechy i uwarunkowania powódek, istniejące już wcześniej schorzenia, czy trudna sytuacja materialna, która pogorszyła

się znacznie w wyniku śmierci E. K., jednakże w tym zakresie, powódki otrzymały już odszkodowanie za pogorszenie sytuacji życiowej.

Sąd uwzględnił także przyczynienie się zmarłego do wypadku, poprzez kierowanie rowerem w stanie nietrzeźwości, którego stopień (40%) nie był sporny w niniejszej sprawie, co oznacza, że obowiązek naprawienia szkody ulega odpowiedniemu zmniejszeniu (art. 362 kc).

Mając powyższe na uwadze należne powódkom zadośćuczynienie w kwotach po 50.000 zł obniżono o stopień przyczynienia zmarłego do wypadku, zasądzając na ich rzecz po 30.000 zł. Odsetki ustawowe w przypadku powódki M. O. (1) zasądzono, zgodnie z żądaniem pozwu, od dnia wniesienia pozwu (art. 455 k.c. w zw. z art. 481§1 i 2 kc), mając na uwadze, że przed wniesieniem pozwu, pismem z dnia 17.10.2013r., powódka zgłosiła szkodę z żądaniem zapłaty zadośćuczynienia w wysokości 80.000 zł, co spotkało się z odmową. W przypadku powódki K. K. (1) odsetki ustawowe zasądzono od dnia 6.04.2014r., uwzględniając, że pismem z dnia 6.03.2014r. powódka zgłosiła szkodę, żądając zapłaty zadośćuczynienia w wysokości 80.000 zł (co było bezsporne), a odpowiedzialny zakład ubezpieczeń (reprezentant ds. roszczeń w postępowaniu likwidacyjnym) w ustawowym terminie 30 dni nie spełnił świadczenia (art. 455 k.c. w zw. z art. 481§1 i 2 kc i art. 817§1 kpc i art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych).

Orzeczenia o kosztach w pkt IV i V wyroku oparto na przepisie art. 100 kpc w zw. z art. 98§1 i 3 kpc, orzekając o zwrocie kosztów procesu w stosunku do jego wyniku.

Powódka M. O. wygrała sprawę w ~63 %, poniosła koszty procesu w łącznej kwocie 3197 zł, na co składa się: kwota 300 zł, z tytułu opłaty od pozwu, 300 zł, z tytułu uiszczonej zaliczki na opinię biegłego, 2.400 zł, z tytułu wynagrodzenia pełnomocnika, będącego radcą prawnym, w stawce minimalnej, kwota 21 zł, tytułem wydatków pełnomocnika na korespondencję (5 listów poleconych po 4,20 zł), kwota 62 zł i 97zł, tytułem kosztów stawiennictwa strony w sądzie oraz dojazdu strony na badanie przez biegłego, kwota 17 zł, z tytułu uiszczonej opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Strona pozwana poniosła koszty na wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 2417 zł (w tym opłata skarbową). Mając na uwadze, że łączna suma kosztów procesu wyniosła 5614 zł, a strona pozwana przegrała sprawę w 63%, powinna zwrócić powódce M. O. kwotę 1119,82 zł ($5614 \times 63\% = 3536,82 - 2417 = 1119,82$).

Powódka K. K. wygrała sprawę w 50 %, poniosła koszty procesu w łącznej kwocie 2592,80 zł, na co składa się: 2.400 zł, z tytułu wynagrodzenia pełnomocnika, będącego radcą prawnym, w stawce minimalnej, kwota 16,80 zł, tytułem wydatków pełnomocnika na korespondencję (4 listy polecone po 4,20 zł), kwota 62 zł i 97 zł, tytułem kosztów stawiennictwa strony w sądzie oraz dojazdu strony na badanie przez biegłego, kwota 17 zł, z tytułu uiszczonej opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Strona pozwana poniosła koszty na wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 2417 zł (w tym opłata skarbową). Mając na uwadze, że łączna suma kosztów procesu wyniosła 5009,80 zł, a strona pozwana przegrała sprawę w 50%, powinna zwrócić powódce K. K. kwotę 87,90 zł ($5009,80 \times 50\% = 2504,90; 2592,80 - 2504,90 = 87,90$).

Orzeczenia w punktach VI i VII wyroku oparto na przepisach art. 113 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Z roszczenia zasądzonego na rzecz powódki M. O., zgodnie z wynikiem procesu (przy uwzględnieniu, że była zwolniona od opłaty sądowej ponad kwotę 300 zł) nakazano ściągnąć kwotę 91,71 zł, z tytułu części wydatków, poniesionych na wynagrodzenie biegłego tymczasowo przez Skarb Państwa ponad uiszczoną zaliczkę ($247,87 \text{ zł} \times 27\% = 91,71 \text{ zł}$).

Zgodnie z wynikiem procesu obciążono pozwaną kosztami sądowymi w postaci częściowej opłaty od pozwu M. O. ($2100 \times 63\% = 1323 \text{ zł}$), częściowych wydatków na biegłego ($247,87 \text{ zł} \times 63\% = 156,16 \text{ zł}$); częściowej opłaty od pozwu K. K. ($3000 \text{ zł} \times 50\% = 1500 \text{ zł}$) i wydatków na opinię biegłego ($511,52 \text{ zł} \times 50\% = 255,76 \text{ zł}$), łącznie 3234,92 zł.

Z/ - odnotować;

- odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełn. strony pozwanej;

kal. 14 dni